

Wyrok z dnia 11 maja 2006 r.

I UK 271/05

Egzekucja tylko z części majątku lub przeprowadzona z wykorzystaniem tylko jednego ze sposobów egzekucji nie uzasadnia przyjęcia bezskuteczności egzekucji jako przesłanki odpowiedzialności członka zarządu spółki handlowej za dług tej spółki jako płatnika składek na ubezpieczenie społeczne.

Przewodniczący SSN Zbigniew Hajn, Sędziowie: SN Jerzy Kwaśniewski, SA Romualda Spyt (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 11 maja 2006 r., sprawy z odwołania Andrzeja Z. i Piotra P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o zaległe składki na ubezpieczenie społeczne, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonych od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 marca 2005 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w S. decyzją z dnia 6 czerwca 2002 r. stwierdził, że Piotr P. - prezes zarządu Wytwórni Konstrukcji Stalowych Przedsiębiorstw Robót Kolejowych sp. z o.o. w S. odpowiada całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki z tytułu należnych składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w wymienionych w decyzji okresach, w których pełnił funkcję prezesa zarządu. Decyzją z tej samej daty, organ rentowy objął odpowiedzialnością z tytułu zaległych składek w takiej samej wysokości i za taki sam okres, jak powyżej, także Andrzeja Z., będącego wiceprezesem zarządu wyżej wymienionej spółki.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 11 czerwca 2003 r. [...] zmienił zaskarżone przez członków zarządu wyżej wymienionej spółki decyzje w ten sposób, iż ustalił, że Andrzej Z. i Piotr P. nie ponoszą odpowiedzialności za zaległości z tytułu składek ubezpieczeniowych wskazanej spółki. Sąd Okręgowy ustalił, że odwołujący się pełnili funkcje członków zarządu spółki w okresie od 1998 r. do 19 listopada 2001 r., zaś działalność spółki w 2000 r. zakończyła się niewielkim zyskiem. W okresie od stycznia do sierpnia 2001 r. działalność spółki zamknęła się stratą netto i w tym czasie były prowadzone rozmowy na temat zawarcia umów na roboty budowlano-montażowe pomiędzy spółką i kontrahentami, których rozpoczęcie planowano na czerwiec i wrzesień 2001 r. Na skutek niedojścia do skutku planowanych umów zarząd spółki poinformował o tym fakcie w dniu 12 czerwca 2001 r. zgromadzenie wspólników. Zgromadzenie wspólników, na skutek sugestii zarządu spółki co do ewentualnego dokapitalizowania spółki lub ogłoszenia jej upadłości, zobowiązało zarząd do opracowania w terminie do 30 sierpnia 2001 r. programu naprawczego spółki. Na kolejnych posiedzeniach zgromadzenia wspólników spółki w dniach 10 i 18 września 2001 r. podjęto decyzję o niecelowości dalszego istnienia spółki, w związku z czym zarząd podjął w dniu 19 września 2001 r. uchwałę o zgłoszeniu wniosku o ogłoszenie jej upadłości, który złożono w sądzie w dniu 1 października 2001 r. Wniosek ten w dniu 14 listopada 2001 r. został zwrócony zarządzeniem przewodniczącego wobec nieusunięcia braków formalnych, a Andrzej Z. i Piotr P. decyzją zgromadzenia wspólników z dnia 19 listopada 2001 r. zostali odwołani z funkcji członków zarządu.

W ocenie Sądu Okręgowego, odwołujący się złożyli we właściwym czasie wnioski o upadłość spółki, którą zarządzali, dochowując należytej staranności, wobec czego nie ponoszą odpowiedzialności, przewidzianej w art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 17 marca 2005 r. [...] Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach, po uwzględnieniu apelacji organu rentowego, zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołania. Sąd Apelacyjny podzielił bezsporne okoliczności faktyczne rozstrzyganej sprawy, ustalone przez Sąd Okręgowy. Powołując się na okoliczność, że wniosek o ogłoszenie upadłości złożony przez odwołujących się zwrócono zarządzeniem przewodniczącego na podstawie art. 130 § 1 i § 2 k.p.c., Sąd drugiej instancji stwierdził, iż taki zwrócony wniosek, zgodnie z brzmieniem przepisu art. 130 § 2 zdanie drugie k.p.c. nie wywołuje żąd-

nych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu. W związku z tym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew opinii Sądu Okręgowego, nie można zasadnie uznać, że członkowie zarządu zgłosili upadłość we właściwym czasie, a skoro nie zachodziły inne dodatkowe okoliczności, przewidziane w art. 116 Ordynacji podatkowej wyłączające odpowiedzialność członków zarządu z tytułu zaległych składek, nie było podstaw do zwolnienia ubezpieczonych od odpowiedzialności z tytułu należności składkowych spółki.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku odwołujący się zarzucili „oczywiste naruszenie przepisów”: art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej przez przyjęcie, że „ubezpieczeni nie wykazali, iż we właściwym czasie zgłosili wniosek o ogłoszenie upadłości oraz że niezgłoszenie wniosku nastąpiło bez ich winy, jak również przez przyjęcie, że skarżący nie wskazali mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części” oraz art. 5 prawa upadłościowego z 24 października 1934 r., przez przyjęcie, „że skarżący nie zgłosili wniosku o upadłość we właściwym czasie, nie biorąc już pod uwagę faktu, iż skarżący nie mieli już możliwości działania, ponieważ w dniu 19 listopada 2001 r. zostali odwołani z funkcji członków zarządu”. Skarżący wniesli o uchylenie w całości i zmianę zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o „uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości od Ubezpieczonych i zasądzenie od ZUS na rzecz Ubezpieczonych zwrotu kosztów postępowania”. Jako okoliczność uzasadniająca wniesienie skargi kasacyjnej, poza oczywistą zasadnością skargi, wskazano na potrzebę wykładni art. 116 ordynacji podatkowej w zakresie odpowiedzialności członków zarządu, w sytuacji, gdy ZUS wszczął egzekucję tylko z części majątku spółki, która okazała się bezskuteczna i zaniechał dalszych czynności egzekucyjnych, a także na użycie w tym przepisie pojęć: „właściwego czasu” zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki oraz „niewykazanie mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych”, a w szczególności pojęcia „w znacznej części”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma usprawiedliwione podstawy, aczkolwiek nie wszystkie argumenty powołane przez skarżących zasługują na uwzględnienie. Zarzut narusze-

nia prawa materialnego art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej oraz art. 5 Prawa upadłościowego mający w niniejszej sprawie zastosowanie do zaległości składkowych na mocy art. 31 ustawy z dnia 17 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), w postaci bezzasadnego przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że odwołujący się nie wykazali, iż we właściwym czasie zgłosili wniosek o upadłość Spółki, nie zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej za zaległości podatkowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji, spółki akcyjnej i spółki akcyjnej w organizacji odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie jej zarządu, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, chyba że członek zarządu wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie zapobiegające upadłości (postępowanie układowe) albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, bądź też wskaże on mienie, z którego egzekucja jest możliwa. Zasadny jest wniosek, że odwołujący się nie zgłosili wniosku o ogłoszenie upadłości spółki we właściwym czasie. Trafnie wywiódł Sąd Apelacyjny, że fakt dwukrotnego zwrotu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki na podstawie zarządzenia przewodniczącego, po bezskutecznym upływie terminu do uzupełnienia jego braku, uzasadnia twierdzenie, że wniosek taki nie został zgłoszony. W istocie bowiem pismo zwrócone przez przewodniczącego po bezskutecznym upływie terminu do uzupełnienia braków formalnych nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma do sądu (art. 130 § 2 k.p.c. *in fine* w związku z art. 68 uprzednio obowiązującego Prawa upadłościowego). Argumenty skarżących nie są skierowane przeciwko tej tezie lecz sprowadzają się do wykazania, że odwołujący się, odwołani z funkcji członków zarządu w dniu 19 listopada 2001 r., nie mieli żadnego wpływu na podjęcie kroków co do skutecznego zgłoszenia wniosku o upadłość, bowiem właśnie w tym dniu wpłynęło do spółki zarządzenie o zwrocie wniosku. Zmierzają one zatem do wykazania, że nie ma winy odwołujących się w tym, że wniosek o upadłość nie został zgłoszony. W argumentacji tej pomija się całkowicie fakt, że do 19 listopada 2001 r. odwołujący się nie uzupełnili dwukrotnie braków formalnych wniosku o upadłość, a brak ten w obu przypadkach był łatwo usuwalny i ten sam; niedołączenie do wniosku aktualnego wyciągu z rejestru spółek. Zatem z winy odwołujących się wniosek o ogłoszenie upadłości nie wywołał skutku prawnego, chociaż zaistniały przesłanki ogłoszenia upadłości wskazane w art. 5 § 1 uprzednio

obowiązującego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe (jednolity tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.) - wobec zaprzestania płacenia przez spółkę długów.

Co do kwestii związanej z wykładnią pojęcia „właściwy czas” do zgłoszenia wniosku o upadłość, użytego w przepisie art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej, to nie ma wątpliwości, że jego interpretacji należy dokonywać nie tylko opierając się na podstawach i terminach złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości określonych w art. 5 uprzednio obowiązującego Prawa upadłościowego, ale także z uwzględnieniem celu, jakiemu uregulowanie zawarte w art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej ma służyć. Celem tym jest ochrona należności publicznoprawnych, a także - co do należności składkowych - ochrona Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że z kolei jednym z celów postępowania upadłościowego jest zapobieżenie dowolnemu i wybiórczemu zaspokajaniu przez dłużnika jednych wierzycieli kosztem innych (por. wyrok SN z dnia 26 sierpnia 1999 r., III CKN 24/99, OSNC 2000 nr 3, poz. 54), to wynika z powyższego, że „czas właściwy” do zgłoszenia upadłości, o którym mowa w art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej, to czas w jakim zarząd spółki, niebędący w stanie zrealizować zobowiązań względem wszystkich jej wierzycieli, winien złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, aby w ten sposób chronić zagrożone interesy Skarbu Państwa i Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W przedmiotowej sprawie tym właściwym czasem był co najmniej moment, kiedy nadzwyczajne zgromadzenie wspólników w dniu 18 września 2001 r. podjęło uchwałę o niecelowości dalszego istnienia spółki, choć można by uznać, że już w czerwcu 2001 r. wiadomym było zarządowi spółki, że istnieją kilkumiesięczne zaległości składkowe i nie dojdzie do osiągnięcia planowanego zysku, bo nie doszły do skutku umowy, które ten planowany na 2001 r. zysk miały przynieść.

Zasadnie natomiast skarżący zarzucają naruszenie art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w takim zakresie, w jakim uznano, że odwołujący się nie wskazali mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie należności składkowych. W tym zakresie Sądy obu instancji nie dokonały żadnych ustaleń, Sąd Okręgowy ograniczył się do stwierdzenia, że niemożliwa jest egzekucja z mienia wskazanego przez odwołujących się, tj. wierzytelności spółki, bo dłużnicy spółki tych wierzytelności nie uznali. Podstawę do takiego wniosku stanowiło prawdopodobnie pismo Urzędu Skarbowego, które jednak operuje dużym poziomem ogólności, nie konkretyzując żadnej wierzytelności. Co więcej, w aktach ZUS znajduje się informacja Urzędu Skarbowe-

go, że wyegzekwowano jednak kwotę 5.419,60 zł, którą zarachowano na należności składkowe za kwiecień, maj 2001 r. Natomiast Sąd Apelacyjny stwierdził ogólnie, że nie zachodziły również pozostałe okoliczności wyłączające odpowiedzialność odwołujących się. Brak jakichkolwiek ustaleń w powyższym zakresie powoduje, że rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego o niewystąpieniu żadnej z przesłanek zwalniających członków zarządu spółki od odpowiedzialności za zaległości składkowe jest co najmniej przedwczesne.

Jeśli zaś chodzi o wykładnię przepisu art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w zakresie pojęcia „mienia spółki, którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych”, a w szczególności o to, jak należy rozumieć pojęcie „zaspokojenie należności podatkowych w znacznej części”, to stwierdzić należy, że potrzeba interpretacji tych pojęć na obecnym etapie postępowania nie występuje, ponieważ nie jest wiadome, czy mienie wskazane przez odwołujących się zaspokajało należności składkowe w jakiegokolwiek części i za wcześnie, aby tę część oceniać w kontekście przedmiotowego przepisu. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wykładnia przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów uwarunkowana jest potrzebą rozumianą w ten sposób, że bez dokonanej interpretacji wskazanych przepisów nie jest możliwe rozstrzygnięcie konkretnej sprawy. Wykładnia ta musi być dokonywana na poziomie ogólnym, lecz w konkretnych ustalonych okolicznościach sprawy, czego brak w niniejszej sprawie.

Skarżący formułując podstawy kasacyjne wskazali na naruszenie art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej, dopatrując się tego naruszenia w błędnym przyjęciu przez Sąd Apelacyjny, że wnioskodawcy nie wykazali przesłanek egzoneracyjnych dotyczących zgłoszenia wniosku o upadłość we właściwym czasie oraz dotyczących wskazania mienia Spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości składkowych. Natomiast kwestia innej i w zasadzie pierwszej przesłanki koniecznej zastosowania wskazanego wyżej przepisu, tj. bezskuteczności egzekucji w stosunku do spółki w całości lub w części, pojawia się jedynie we wniosku uzasadniającym przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnieniu. W tej części dopiero skarżący wskazują na potrzebę wykładni przepisu art. 116 Ordynacji podatkowej „w sytuacji, gdy ZUS wszczął egzekucję tylko z części majątku spółki, która okazała się bezskuteczna i zaniechał dalszych czynności egzekucyjnych”. W uzasadnieniu skargi podniesiono, że egzekucja przeciwko spółce skierowana została nie do wszystkich

składników jej majątku (nie objęła wszystkich wierzytelności spółki oraz jej środków trwałych).

W takim zakresie skarga kasacyjna wskazująca na naruszenie prawa materialnego (art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej) jest uzasadniona. Zgodnie z tym przepisem przesłankami odpowiedzialności członka zarządu spółki są: powstanie zobowiązania (zaległości podatkowych) w czasie pełnienia funkcji członka zarządu; niewskazanie przez członka zarządu, że złożono we właściwym czasie wnioski o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe albo niewykazanie braku jakiegokolwiek winy w niepodjęciu działań w tym kierunku; niewskazanie przez członka zarządu mienia spółki umożliwiającego zaspokojenie w znacznej części zaległości podatkowych spółki (a w stanie prawnym do 31 grudnia 2002 r. niewskazanie mienia, z którego egzekucja jest możliwa) i przede wszystkim bezskuteczność egzekucji w stosunku do spółki w całości lub części.

W przepisach prawa podatkowego nie zostało zdefiniowane pojęcie bezskutecznej egzekucji. Definicji takiej nie ma także w innych aktach prawnych (ustawa o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, Kodeks postępowania cywilnego). Definiując to pojęcie Wojewódzki Sąd Administracyjny w Olsztynie w wyroku z dnia 24 marca 2005 r., I SA/OI 345/04 (ZNSA 2005 nr 1, poz. 98) wyraził pogląd, że celem wyjaśnienia tego pojęcia należy odwołać się do reguł języka potocznego. Stwierdził, że zgodnie z nim pojęcie egzekucji wiąże się z przymusowym ściąganiem należności (por. Słownik języka polskiego, pod red. M. Szymczaka, t. I, Warszawa 2002, s. 485). W konsekwencji oznacza to, że o spełnieniu omawianej przesłanki można mówić tylko wówczas, gdy postępowanie egzekucyjne było wszczęte i przeprowadzone na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego bądź ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Dalej Sąd ten wywiódł, że bezskuteczność egzekucji w rozumieniu art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej oznacza, że w wyniku wszczęcia i przeprowadzenia przez organ egzekucyjny egzekucji skierowanej do majątku spółki nie doszło do przymusowego zaspokojenia wierzyciela. Zachodzi przy tym konieczność wyczerpania w toku tego postępowania wszystkich możliwych sposobów egzekucji, a egzekucja musi dotyczyć całego majątku podatnika (spółki). Nie można zatem przyjmować, że nieudana egzekucja tylko z części majątku (np. z rachunku bankowego) lub przeprowadzona z wykorzystaniem jednego ze sposobów egzekucji wystarcza do przyjęcia bezskuteczności egzekucji jako przesłanki omawianej odpowiedzialności. Wedle Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego wyjątkowość

odpowiedzialności osób trzecich za zaległości podatkowe podatnika wynika z faktu, że ich odpowiedzialność jest instytucją prawną wiążącą skutki istnienia zobowiązania podatkowego z podmiotem innym niż podatnik. Osoby trzecie ponoszą więc odpowiedzialność za cudzy dług, a orzeczenie o odpowiedzialności osób trzecich nie uwalnia dłużnika (podatnika) od odpowiedzialności. Odpowiedzialność tych osób ma zatem charakter posiłkowy (subsydiarny), występuje dopiero w dalszej kolejności i dlatego właśnie warunkiem jej zastosowania jest bezskuteczność egzekucji w stosunku do podatnika. Należy przy tym zauważyć, że uregulowania zasad odpowiedzialności osób trzecich za zobowiązania podatkowe nie są prostym przeniesieniem do prawa podatkowego zasad zawartych w przepisach prawa handlowego (art. 298 k.h., art. 299 k.s.h.). Ordynacja podatkowa zawiera w tym przedmiocie uregulowania własne, inaczej kształtując zakres i przesłanki tej odpowiedzialności. Ochrona wierzyciela, jakim jest Skarb Państwa, z tytułu należności publicznoprawnych możliwa jest wyłącznie na podstawie przepisów prawa publicznego, jakim jest prawo podatkowe. Podzielając powyższe wywody Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że warunkiem pierwszym i podstawowym dla ustalenia odpowiedzialności członków zarządu spółki jest stwierdzenie, że egzekucja skierowana przeciwko spółce okazała się bezskuteczna i bezskuteczność tej egzekucji zachodzi przy uwzględnieniu przesłanek wskazanych wyżej.

W przedmiotowej sprawie odwołujący się od początku postępowania przed Sądem Okręgowym wskazywali na fakt ograniczenia egzekucji do niektórych tylko składników mienia spółki. Sąd pierwszej instancji nie zajmował się w ogóle tą właśnie przesłanką odpowiedzialności członków zarządu spółki za zaległości składkowe wychodząc z założenia, że odwołujący się skutecznie uwolnili się od odpowiedzialności za zaległości składkowe, ponieważ we właściwym czasie zgłosili wniosek o ogłoszenie upadłości. Natomiast Sąd Apelacyjny na stronie 6 uzasadnienia, powołując się na ustalenia Sądu Okręgowego, których nie ma, uznał za bezsporne, że egzekucja należności z tytułu składek stała się bezskuteczna. Również analiza akt sprawy nie prowadzi do wniosku, że bezskuteczność egzekucji stwierdzono w stosunku do całości mienia. Z pisma Urzędu Skarbowego wynika, iż egzekucja została skierowana do rachunku bankowego i do niesprecyzowanych wierzytelności, z kolei pismo procesowe ZUS powołuje się na tę właśnie informację Urzędu Skarbowego oraz na bezskuteczność egzekucji. Odwołujący zaś podnosili, że istnieje inny istniejący majątek w postaci środków trwałych oraz wierzytelności spółki. Wykazanie przesłanki bez-

skuteczności egzekucji przeciwko spółce spoczywało na organie rentowym, zwłaszcza, że była ona kwestionowana przez odwołujących się. Zatem ZUS powinien sprecyzować, do jakich składników majątku została ona skierowana i jaki był jej skutek w stosunku do skonkretyzowanego mienia oraz ustosunkować się co do składników mienia, wskazywanych jako pominięte w egzekucji. Powyższe braki uniemożliwiają rozstrzygnięcie kwestii, czy w przedmiotowej sprawie doszło w istocie do sytuacji, o której można by powiedzieć, że egzekucja skierowana przeciwko spółce okazała się bezskuteczna w całości lub w części, co z kolei warunkuje odpowiedzialność członków zarządu za zaległości składkowe.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach orzeczono na mocy art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

=====